

Krystyna Duraj-Nowakowa

"Edukacja pozalekcyjna i pozaszkolna. Walory wychowawcze edukacji pozalekcyjnej i pozaszkolnej: wizje dydaktyka akademickiego i krajoznawcy", Kazimierz Denek, Poznań 2009 : [recenzja]

Nauczyciel i Szkoła 3 (48), 205-206

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Krystyna DURAJ-NOWAKOWA

Wyższa Szkoła Filozoficzno-Pedagogiczna „Ignatianum” w Krakowie

**Recenzja książki: Kazimierz Denek,
Edukacja pozalekcyjna i pozaszkolna.
Walory wychowawcze edukacji pozalekcyjnej
i pozaszkolnej: wizje dydaktyka akademickiego
i krajoznawcy,**

Poznań 2009, Wydawnictwo WSPiA, ss. 406.

Szczególną uwagę zatrzymuje najnowsze dzieło – bardzo obszerne, ale nie nudne – pióra wybitnego specjalisty, który od wielu dziesiątków lat skupia się nad problemami aksjologii i teleologii, czyli filozoficzno-pedagogicznych przesłanek celowości wartościowej edukacji, m.in. spożytkowania czasu wolnego na krajoznawstwo i turystykę młodzieży różnych szczebli ustroju szkolnego aż po szkolnictwo wyższe, czyli równolegle (w znaczeniu aktywności pozalekcyjnej) oraz jako działalności całościowej (tzn. permanentnie, także więc w fazach życia pozaszkolnego). Takie ujmowanie kwestii wzbudzania, rozwijania i doskonalenia przez pogłębianie i rozszerzanie zainteresowań oraz pasji człowieka jest nie tylko wymogiem naszych czasów i przestrzeni geopolitycznej, ale powinnością, a nawet obowiązkiem pedeutologicznym pedagogów – jako śmietanki profesjonalistów wśród nauczycieli (według maksymy uzasadnionej merytorycznie i formalnie, iż każdy pedagog jest/bywa nauczycielem, ale tylko niektórzy nauczyciele – spośród ich kilku setek tysięcy w Polsce – są/bywają pedagogami).

Takim pedagogiem prawdziwym i zarazem nauczycielem – co więcej: znamiennym nauczycielem, nawet nie tylko nauczycieli, ale przede wszystkim pedagogów, i to przede wszystkim pedagogów akademickich – jawi się Autor monografii, którą polecamy uwadze czytelników. Dlaczego?

Otóż przede wszystkim dlatego, iż książka ujmuje tematykę całościowo, z tendencją do pogłębionej wielostronności jej prezentowania, tyleż rozległe, co i na różne sposoby znacznie pogłębionej (jak poucza od dziesiątków lat nasz wspólny Mistrz w Osobie Prof. Wincentego Okonia). Jest bowiem rozprawa tyleż aktualna w stawianiu problemów i projektowaniu rozwiązań, co i ważna, nawet istotna. Jej swoistość znaczenia społeczno-pedagogicznego, albowiem nie tylko wychowawczo-pedagogicznego, tkwi w poszukiwaniach odpowiedzi na niezwykle poważne pytania o skuteczność/efektywność kulturyzacji człowieka. W każdej z ról i w rozmaitych sytuacjach życiowych, w każdej fazie rozwojowej od narodzin, przez ewolucję, aż po inwolucję, jak delikatnie zwy-

kliśmy fachowo nazywać etap zmierzchu biografii człowieka, czyli od piku do spadku gotowości/możliwości rozwojowych osoby.

Notabene sędzę, iż wyjątkowo *a propos* będzie tu brzmieć z konieczności bardzo skrócony i zbanalizowany fragment pointy jednego – z urokliwych i zarazem jak zwykle celowo długaśnych – gruzińskiego toastu *tamady*, czyli mistrza ceremonii towarzyskiej kultury bycia za biesiadnym stołem: obyś tyle mógł, ile przagniesz czynić, działać i sprawić, osiągnąć.

Prof. zw. Kazimierz Denek bowiem nie tylko całym – niekrótkim – życiem i niebanalną twórczością naukową oraz publicystyczną, ale także przez zawartość i atrakcyjną formę przekazu rekomendowanej rozprawy dowodzi, ilustruje i zachęca, iż edukacja pozalekcyjna i pozaszkolna może pełnić funkcje rozwojowe, a także profilaktyczne i nawet terapeutyczne oraz resocjalizacyjne przez pielęgnowanie owych zainteresowań i pasji poznawczo-relaksacyjnych oraz nawet twórczości w tych obszarach i porcjach czasu (poza snem, samoobsługą i pracą). Deficyt czasu wolnego, a więc także deficyty w umiejętnościach jego zajmującego i zarazem pożytecznego osobniczo i społecznie zagospodarowania, to sprawy i znaki czasu w ogólności, miejsc/przestrzeni i człowieka w społeczności oraz globalnym „społeczeństwie XXI wieku. To zjawisko znaczące w *signum temporis*, aby nie trzeba było narzekać – o tempora, o mores”. Na pewno bowiem dobre wychowanie rodzinne, innych instytucji oraz szkolne i pozalekcyjne, a także pozaszkolne oznaczają podwyższenie kultury życia i pracy, kultury etycznej i moralności na co dzień, dziś i jutro (por. motto/nadtytuł XVI już Tatrzańskiego Seminarium Naukowego, oryginalnego pomysłu cyklu i mistrzowskiej realizacji konferencji po dwakroć już Dra h. c. Kazimierza Denka – Zakopane, 20–23 czerwca 2010 r.). Toteż nie będzie skrzywieniem percepcji niniejszej zachęty do lektury książki, jeśli odczytamy ją jako wyraz podziwu dla nieustającej mocy intelektualnej Autora.